

Grzegorz Braun w Gliwicach

15 grudnia 2022

5 grudnia wraz z kolegą Tomaszem Knapikiem (PATRIA) pojechałem na spotkanie z Panami Witoldem Listowskim (Patriotycznego Związku Organizacji Kresowych i Kombatanckich), Januszem Krzywoszyńskim (Konsulem Honorowym Kirgizji) oraz posłem Grzegorzem Braunem do Gliwic.



Organizatorem patriotyczno-edukacyjnej imprezy było Stowarzyszenie Semper Fidelis i Konfederacja Korony Polskiej. Spotkanie odbyło się pod hasłem „Quo Vadis Polsko?”. Głównym tematem były stosunki polsko-ukraińskie i coraz powszechniejsza cenzura w Polsce.

Spotkaniu towarzyszyła przenośna wystawa ukazująca, w jaki sposób szowiniści ukraińscy mordowali ludność polską (i nie tylko polską) na Kresach Wschodnich. Autorem przejmujących fotogramów jest artysta Jan Młotkowski. Obrazy tworzą swoistą dokumentację – akt oskarżenia. Każdy z nich przedstawia autentyczne wydarzenia z Kresów Wschodnich. Obrazy opatrzone są nazwą miejscowości i datą. Już w kilku miejscach uniemożliwiono jej pokazanie naszym rodakom. Tak stało się między innymi w Legnicy i Częstochowie. Szczególnie dziwi postawa Ojców Paulinów na Jasnej Górze, którzy odmówili ukazania, czym jest banderyzm.

Duża sala w gliwickim Hotelu Mikulski „pękała w szwach”. Wszystkie miejsca, już pół godziny przed spotkaniem, były zajęte. Potem zapełniły się wolne przestrzenie, wniesiono kanapy z korytarza. W rozmowach kularowych wywnioskować można było zawód wielu ludzi, którzy w poprzednich wyborach zaufali PiS-owi i na niego głosowali. Czują oni się oszukani, uważają się dzisiaj za obywateli drugiej kategorii w Polsce. Wiele z nich szuka jakiegokolwiek alternatywy w formacjach

pozasystemowych, ponieważ partie w parlamencie niewiele różnią się programowo.

Prezes Listowski mówił bardzo gorzko, ale prawdziwie o rządzących Polską i ich stosunku do rzezi wołyńskiej i pamięci o pomordowanych tam naszych rodakach. Przypomniał wszystkim wydarzenia z 11 listopada, gdy chciano mu uniemożliwić uczestnictwo w Marszu Niepodległości we Wrocławiu. Pretekstem był baner z hasłem „Stop ukrainizacji Polski”. Wszystkim dźwięczały cytowane słowa prezydenta Andrzeja Dudy skierowane do Kresowian „ważcie słowa”. Z drugiej strony przypominano słowa rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) Łukasza Jasiny: „Jesteśmy sługami narodu ukraińskiego”.

Symbolem stosunku PiS-owskich władz do kwestii kresowej według prelegentów jest pomnik „Rzeź Wołyńska” autorstwa znakomitego rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego, który w dalszym ciągu nie trafił do miejsca, gdzie ma stanąć. Pomnik stoi już od długiego czasu w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych (ZUT) przy ul. Robotniczej zamiast w gminie Jarocin. Gminie, w której znaleźli się odważni Polacy chcący uczcić ofiary tych straszliwych czasów. Dla tego pomnika nie było miejsca w Warszawie, Wrocławiu czy Gliwicach.

Trudności piętrzą się każdego dnia – raz z przewozem, innym razem zaś z uprawnieniami kierowcy. Wiadomo, że niektóre elementy już poznikały. Uznane zostały za zbyt drastyczne. Rację ma Kolega Redaktor Konrad Rękas, który napisał: „To nie pomnik ofiar Rzezi Wołyńskiej jest »okrutny w formie« – tylko Rzeź Wołyńska była serią wyjątkowo okrutnych zbrodni, składających się na dokonane przez ukraińskich nazistów”. Prezes Listowski zwracał uwagę, że pośród parlamentarzystów tylko Grzegorz Braun, Janusz Korwin-Mikke i Piotr Zgorzelski (PSL) mają odwagę mówić o tych zbrodniach. Zapowiedział, że już w styczniu w Warszawie zostanie powołany Komitet, którego zadaniem będzie godne uczczenie 80. rocznicy zbrodni ukraińskich szowinistów na narodzie polskim.

Poseł Grzegorz Braun mówił barwnie o różnorodnych bezrozumnych działaniach rządu, które w istocie służą innym niż polski narodom. Przestrzegał przed tym, by Polska angażowała się w konflikt zbrojny na Wschodzie. Klarownie tłumaczył, że media głównego nurtu uprawiają propagandę prowojenną. Mówił, że jesteśmy pod wpływem ogromnej operacji dezinformacyjnej. Krytykował beztroską i romantyczną wizję Prawa i Sprawiedliwości i ukazywał analogie ich postępowania z insurekcyjnymi tragediami z naszej historii. Kilkakrotnie podkreślał, że obecnie rządzący wmówili narodowi, że ma wzniesć na utrzymanie naród. Głośno postulował, by Polska była tylko polska, a nie ukraińska czy amerykańska.

Często nie zgadzam się z tym, co mówi poseł Braun o gospodarce czy historii Polski, zwłaszcza tej Ludowej. Zdania w tych tematach nie zmieniam. Muszę jednak przyznać, że to właśnie on pozostał trzeźwy w kwestii naszych relacji z Ukrainą.

W czasie spotkania można było otrzymać rzadkie wydawnictwa dotyczące kwestii rzezi i polskiej samoobrony. Wśród wydawnictw dostępne było pismo wychodzące pod redakcją Witolda Listowskiego „Ludobójstwo OUN-UPA na Kresach Południowo Wschodnich”. Wyszło już 16 tomów tego cennego w źródła historyczne magazynu. Dostępna była również mapa z wykazem miejscowości II RP, w których ukraińscy szowiniści wymordowali Polaków w latach 1939-1947. To naprawdę wstrząsający dokument, pokazujący ogrom tej zbrodni.

Już w styczniu w Katowicach Klub Myśli Polskiej i Stowarzyszenie PATRIA organizuje spotkanie z dr. Leszkiem Sykułskim i prezesem Witoldem Listowskim pod tytułem „USA, Rosja, Ukraina a kwestia polska”.

Autorstwo: Łukasz M. Jastrzębski

Źródło: MyslPolska.info